

MARIUSZ DZIĘGLEWSKI

## Wizerunek emigrantów poakcesyjnych w tygodniku „Polityka”

### „Representation” i wizerunek w studiach kulturowych

Polskie słowo *wizerunek* zdaje się, obok literalnego i niezbyt trafnego pojęcia *reprezentacja*, najbardziej odpowiednią formą tłumaczenia angielskiego pojęcia *representation*, które stanowi teoretyczny kręgosłup badań podejmowanych w ramach brytyjskich studiów kulturowych. Wśród badaczy z Birmingham, którym patronuje Stuart Hall, *representation* oznacza proces społecznego konstruowania, przedstawiania świata w taki sposób, aby nadać mu znaczenie (Barker 2008: 7)<sup>1</sup>. Hall zamyka definicję *representation* w lapidarnym określeniu: jest to „tworzenie znaczenia poprzez język”<sup>2</sup>. W definicji tej „język” rozumiany jest bardzo szeroko i oznacza jakikolwiek system semiotyczny (np. język filmu, obrazu telewizyjnego, ubioru, architektury).

Główny, lingwistyczny zwrot w brytyjskich studiach kulturowych, koncentrował się na badaniach *wizerunków* różnych kategorii i zjawisk społecznych. Prace badawcze dotyczące wizerunków grup etnicznych, płci, „rasy”<sup>3</sup> w przekazach telewizyjnych, prasowych, reklamowych powstające w latach 70. i 80. zasługują na uwagę z kilku względów. Po pierwsze, badania *wizerunków* nie ograniczały się jedynie do wyliczenia cech składających się na sposób prezentowania danych kategorii społecznych, ale wpisywały się w szerszy plan teoretyczny, któremu patronują zarówno pisma Antoniego Gramsciego<sup>4</sup>, jak też szkoły frankfurckiej (Adorno, Horkheimer 1994: 138–189). Pojęcia *hegemonii*, *grupy hegemonicznej*, *ideologii*, przyswojone przez

<sup>1</sup> Barker pisze: „[...] how the world is socially constructed and represented to and by us in meaningful ways”.

<sup>2</sup> *Representation. Cultural Representations and Signifying Practices*, ed. S. Hall, Sage Publications, London 2007, s. 16: „[...] representation is the production of meaning through language”.

<sup>3</sup> Por.: S. Hall, C. Critcher, T. Jefferson, J. Clarke, B. Roberts, *Policing the Crisis*, Macmillan, London 1978. W pracy tej autorzy analizują *wizerunek* czarnoskórej ludności w brytyjskich miastach, który oparty jest na stereotypowym kojarzeniu tej kategorii ze wzrostem przestępczości, co wywołuje swoistą panikę w Wielkiej Brytanii w latach 70.

<sup>4</sup> Por. A. Gramsci, *Pisma wybrane*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1961. Najważniejsze zagadnienia dotyczące pojęcia hegemonii, grup hegemonicznych, typów intelektualistów i ich roli w kształtowaniu ideologii zawarł Gramsci we fragmentach na s. 283–296; 610–616, 685–723.

badaczy z Birmingham, pozwoliły na zwrócenie uwagi na mechanizmy i reguły rządzące konstruowaniem takich, a nie innych *wizerunków*. Po drugie, odtworzenie mechanizmów konstruowania znaczeń pozwalało na podjęcie kwestii „polityki kulturalnej” rozumianej przez badaczy jako władza nazywania, władza decydowania o tym, co stanowi treść zdrowego rozsądku, władza kreowania „wersji oficjalnych”<sup>5</sup>.

Główne założenia badaczy z lat 70. i 80. w kontekście współczesnych analiz *wizerunków* nie straciły zbyt wiele na aktualności, szczególnie w stosunku do badań odnoszących się do różnych wymiarów tożsamości społeczno-kulturowej. Jeśli przyjmiemy, iż podstawą takiej tożsamości są normy, wartości i wzorce zachowań nabywane w procesie socjalizacji, to musimy jednocześnie zwrócić uwagę na specyfikę tego procesu we współczesnych społeczeństwach. Specyfika ta polega na przejściu przez media roli „znaczących innych”. Media, oferując zapośredniczony wizerunek świata, oferują zatem nowy rodzaj socjalizacji, nowy sposób nabywania norm, kształtowania systemu wartości i wzorów zachowania. Współczesne badania *wizerunku* w duchu brytyjskich studiów kulturowych powinny zatem dostarczać odpowiedzi na pytania dotyczące elementów kreowanego *wizerunku*, ale również zasad i mechanizmów ich powstawania (polityka kulturalna) oraz wpływu tych *wizerunków* na proces nabywania norm i kształtowania systemu wartości.

### Badanie wizerunków emigrantów. Uwagi wstępne

Przez *wizerunek* emigrantów poakcesyjnych rozumiem sposób przedstawienia migrantów, którzy wyjechali z Polski po 1 maja 2004 roku, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Od tego momentu upłynęło 6 lat, a ostatnia fala emigracji z Polski stała się jednym z tematów debaty publicznej, która z różnym natężeniem prowadzona jest do dzisiaj. Dyskusje, wymiana zdań i poglądów na temat różnych aspektów emigracji poakcesyjnej podejmowane są w wielu środowiskach i w różnych wymiarach życia społecznego, politycznego, ekonomicznego i kulturalnego. Echa tej debaty obecne są w przekazach medialnych, w tym w mediach prasowych, a w szczególności sposób w tygodnikach, których główna funkcja nie polega przecież na informacji. Funkcję tę określić można jako opiniotwórczą.

Wątki, które pojawiły się w dyskusji na temat emigracji poakcesyjnej obejmują takie jej aspekty, jak: zakres i dynamika migracji, skutki społeczno-ekonomiczne, cechy osób migrujących i przebieg ich karier życiowych i zawodowych. Wątki te uwzględniono w operacyjnej definicji *wizerunku* emigrantów poakcesyjnych. Na *wizerunek* ten będą zatem składać się takie elementy, jak:

- a) cechy społeczno-demograficzne migrantów,
- b) czynniki wpływające na decyzje o wyjeździe z kraju,

<sup>5</sup> Ch. Barker, *Cultural Studies...*, dz. cyt., s. 441: „[...] the power to name, the power to represent common senses, the power to create «official versions»”.

- c) przebieg procesu adaptacji w nowym środowisku,
- d) sieci migracyjne: więzi towarzyskie i rodzinne,
- e) ruchliwość społeczno-zawodowa,
- f) udział w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym,
- g) wartości, postawy i wzorce zachowań,
- h) cechy indywidualne i zbiorowe.

Badanie miało charakter eksploracyjny, jego celem była próba odpowiedzi na pytanie o sposób przedstawienia poszczególnych elementów składających się na *wizerunek* emigranta. Ponadto, w toku badania starano się uchwycić mechanizmy ideologiczne odgrywające istotną rolę w kształtowaniu takiego, a nie innego, *wizerunku* emigrantów. Wybór tygodnika „Polityka” nie jest przypadkowy. Jest to tygodnik o wyraźnie lewicowo-liberalnym profilu, co stanowi punkt wyjścia w analizie korelacji pomiędzy *wizerunkiem* kreowanym w tygodniku a jego linią ideologiczną. Ponadto „Polityka” to tygodnik o bardzo szerokim polu oddziaływania (duży nakład i czytelność), co w znacznym stopniu zwiększa – używając terminologii zaczerpniętej ze studiów kulturowych – „władzę kreowania «wersji oficjalnych»” na łamach tygodnika.

Główną metodą badawczą zastosowaną w niniejszym opracowaniu była metoda analizy tekstu, techniką analizy zawartości i treści czasopism. Za jednostkę analizy przyjęto pojedynczy artykuł (zarówno o charakterze informacyjnym, jak też publicystycznym) podejmujący tematykę emigracji lub emigrantów poakcesyjnych. Analizowane artykuły zostały opublikowane w okresie od 1 maja 2004 roku do 30 marca 2010 roku.

W badanym okresie opublikowano na łamach tygodnika „Polityka” 50 tekstów związanych tematycznie z emigracją poakcesyjną. Najwięcej miejsca (36 z 50 artykułów) poświęcono wzmiankom dotyczącym cech społeczno-demograficznych migrantów. Są to przede wszystkim: pozycja zawodowa, wykształcenie, wiek i płeć. Znacznie mniej uwagi poświęcono czynnikom wpływającym na decyzję o migracji (22 z 50). Nieco mniej niż połowa tekstów z tego okresu (20 z 50) podejmuje problematykę ruchliwości społeczno-zawodowej oraz zawiera opisy cech indywidualnych lub zbiorowych migrantów. Zaledwie w 11 artykułach pojawiają się wzmianki na temat udziału migrantów w życiu społecznym, politycznym lub kulturalnym, a tylko 8 artykułów zawiera informacje na temat wartości, postaw i wzorów zachowań polskich emigrantów. Takie elementy wizerunku, jak proces adaptacji i integracji, czy sieci migracyjne obecne są w artykułach w znikomym stopniu.

### Cechy społeczno-demograficzne i czynniki wpływające na decyzję o wyjeździe

Podczas analizy cech społeczno-demograficznych migrantów przedstawionych w tekstach przyjęto schemat podziału klasowego E.O. Wrighta (1985), uzupełniając go o dwie kategorie: „niepracujący” i „studiujący lub

absolwenci szkół wyższych bez doświadczenia zawodowego”. Z analizy treści tekstów wynika, iż kategorią najczęściej wzmiankowaną są pracownicy wykwalifikowani z wykształceniem zawodowym lub średnim, szczególnie w takich branżach jak budownictwo (22%). Druga najczęściej opisywana kategoria to specjaliści z wykształceniem wyższym, w tym gronie najczęściej wymienia się lekarzy-specjalistów i naukowców (21%). Trzecia kategoria to pracownicy niewykwalifikowani (18%). Znacznie mniej miejsca poświęca się osobom studiującym lub absolwentom wyższych uczelni bez doświadczenia zawodowego (11%). Pozostałe kategorie wzmiankowane są sporadycznie lub wcale.

Emigranci wzmiankowani na łamach tygodnika „Polityka” to głównie ludzie młodzi, od 19 do 35 roku życia (64%), posiadający zróżnicowane wykształcenie, jednak zdecydowana większość bardziej szczegółowych opisów dotyczy osób z wykształceniem wyższym. Różnice w liczbie opisów dotyczących mężczyzn i kobiet można uznać za nieistotne statystycznie (mężczyźni 54%, kobiety 46%). Taki rozkład zainteresowania poszczególnymi kategoriami znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze zawodowej ostatniej fali emigracji przedstawionej przez Izabelę Grabowską-Lusińską i Marka Okólskiego w monografii *Emigracja ostatnia?* (2009: 95–101), przy czym warto zwrócić uwagę na opisany w monografii wzrost odsetka osób z wykształceniem wyższym bez doświadczenia zawodowego w porównaniu do wcześniejszych fal migracyjnych.

Prezentowane w wypowiedziach prasowych czynniki, które w znaczny sposób wpłynęły na decyzję o emigracji można tradycyjnie podzielić na czynniki wypychające i przyciągające. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim przypadku czynnikami najczęściej wzmiankowanymi są determinanty ekonomiczne. W przypadku czynników wypychających: niskie wynagrodzenie w kraju (specjaliści, pracownicy wykwalifikowani) lub brak pracy (bezrobotni), a z drugiej strony chęć zdobycia „zastrzyka finansowego” na zakup mieszkania lub domu. W przypadku specjalistów (np. lekarzy) bardzo często wskazuje się na nieprzyjemne warunki pracy, takie jak: duża liczba nadgodzin, brak czasu na życie rodzinne, zawiść współpracowników, rywalizacja, zawieranie umowy na czas określony, zaleganie z wypłatą wynagrodzenia, niedofinansowanie publicznego zakładu pracy, brak samodzielności w miejscu pracy. Do tej listy dodać jeszcze należy utrudnienia w rozwoju zawodowym (np. zdobywanie specjalizacji zawodowej przez lekarzy). Pozostałe czynniki przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 1.** Czynniki wpływające na decyzję o emigracji

Czynniki wypychające	Czynniki przyciągające
<ul style="list-style-type: none"> <li>– niskie wynagrodzenie/brak pracy</li> <li>– nieprzyjemne warunki pracy</li> <li>– brak perspektyw życiowych (ludzie młodzi)</li> <li>– kryzys gospodarczy</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– „zastrzyk finansowy” na zakup mieszkania</li> <li>– lepsze możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej</li> <li>– większa swoboda działalności przestępczej</li> <li>– kontynuacja kariery zawodowej (manager)</li> </ul>

<ul style="list-style-type: none"> <li>- brak życzliwości w codziennych relacjach (kultura bycia)</li> <li>- biurokracja</li> <li>- nepotyzm</li> <li>- zatargi z wymiarem sprawiedliwości</li> <li>- patologie w instytucjach publicznych</li> <li>- wypalenie zawodowe</li> <li>- atmosfera polityczna w kraju</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- nauka języka</li> <li>- ciekawość (nowe doświadczenia, inna kultura/mentalność)</li> </ul>
---	---

Wśród czynników wypychających wymienia się również szereg patologii w życiu gospodarczym, społecznym i niekorzystną „atmosferę polityczną w kraju” (Solska 2007: 32–34). Do patologii tych zaliczyć należy przede wszystkim te zjawiska, które wiążą się ze środowiskiem pracy, w szczególności w instytucjach publicznych (biurokracja, nepotyzm). Wśród czynników przyciągających również dominują motywy ekonomiczne związane z karierą zawodową, a nawet z karierą przestępczą. W nielicznych tekstach pojawiają się informacje o pozaekonomicznych determinantach emigracji (nauka języka, ciekawość innej kultury), te jednak mają charakter sporadyczny, marginalny.

O ile nie sposób zanegować istotnej roli czynników ekonomicznych w podejmowaniu decyzji o emigracji, warto zwrócić uwagę na zróżnicowanie czynników motywacyjnych w zależności od omawianej kategorii. Wbrew potocznym opiniom za granicę nie wyjeżdżają głównie osoby bezrobotne, ta kategoria (jakkolwiek niejednolita) „wypracowała” szereg strategii dostosowawczych, pozwalających na funkcjonowanie w polskim systemie społeczno-ekonomicznym. W przypadku jednostek czynnych zawodowo na decyzję, oprócz wysokości dochodu, składa się szereg innych czynników, w tym w szczególności warunki pracy, nie można również pominąć sytuacji rodzinnej poszczególnych migrantów. Kategoriami zdecydowanie odbiegającą od schematycznego „ekonomicznego” profilu migrantów są absolwenci wyższych uczelni, często bez doświadczenia zawodowego. Zarówno etap w cyklu życia (wejście w życie zawodowe), jak i nowe warunki jakie stworzyło przystąpienie Polski do UE stanowią dla tej kategorii migrantów szansę zdobycia nowego, cennego doświadczenia, „sprawdzenia się” w nowej rzeczywistości, a jednocześnie pozwalają uniknąć nieuchronnej marginalizacji na polskim rynku pracy (Grabowska-Lusińska 2009: 133). W przypadku tej kategorii emigracja często jest jednak tylko pewnym etapem w „życiowym projekcie” podejmowanym mniej lub bardziej świadomie. Czynniki ekonomiczne zatem nie tłumaczą w pełni podjęcia decyzji o emigracji. W grupie absolwentów wyższych uczelni obok czynników ekonomicznych wskazać należy również czynniki związane z rozwojem własnego potencjału, takie jak: chęć zdobycia nowych doświadczeń zawodowych/kulturowych/społecznych, rozwijanie umiejętności (np. językowych). Te jednak pomijane są w artykułach na łamach „Polityki”.

## Ruchliwość społeczno-zawodowa emigrantów

W artykułach przedstawiających kariery zawodowe emigrantów poakcesyjnych zdecydowanie dominują przypadki degradacji społeczno-zawodowej (52%) nad przypadkami awansu (32%) i utrzymania niezmięionej pozycji w strukturze społecznej (16%). Przypadki degradacji dotyczą ruchliwości mierzonej dystansem między pozycją jednostki zajmowaną w Polsce a pozycją osiągniętą w kraju przyjmującym. Najczęściej opisywane przypadki degradacji dotyczą absolwentów wyższych uczelni (kierunki takie jak: zarządzanie, stosunki międzynarodowe, prawo, matematyka, muzykologia, architektura, ekonomia), którzy podejmują za granicą niskopłatne, niewymagające kwalifikacji zajęcia takie, jak sprzątanie czy praca w barze sałatkowym. W jednym z artykułów wzmiankuje się nawet kłoszardów z Polski z dypl mem magistra. Inne przykłady dotyczą degradacji z pozycji eksperta do pracownika niewykwalifikowanego i z pozycji pracownika wykwalifikowanego do pozycji pracownika niewykwalifikowanego.

W kilku tekstach przedstawiono również przykłady awansu zawodowego. Ruchliwość w górę w opisanych przypadkach mierzona jest jako różnica pomiędzy bieżącą pozycją zawodową a pozycją zajmowaną na początku pobytu za granicą. Awans ten przebiega najczęściej z pozycji pracownika niewykwalifikowanego na wyższe szczeble. W niektórych przypadkach jest to awans spektakularny do pozycji eksperta (instruktor baletu), kierownika wykwalifikowanego (zarządzanie klubem), eksperta nadzorcy (manager, specjalista). Należy przy tym zaznaczyć, iż za tak spektakularnym awansem zawodowym w rzeczywistości kryje się powrót do pozycji zajmowanej przed wyjazdem z Polski, po kilku latach wykonywania pracy poniżej własnych kwalifikacji za granicą. Inne opisane drogi awansu to przejście z pozycji robotnika wykwalifikowanego do pozycji osoby samozatrudniającej się i nadzorcy wykwalifikowanego (*funeral manager*).

Jedynie w przypadku dwóch kategorii zwraca się uwagę na zajmowanie tej samej pozycji zawodowej w kraju i za granicą. Sytuacja taka dotyczy ekspertów (lekarzy, naukowców) i pracowników wykwalifikowanych (fachowcy w różnych branżach usług i handlu).

Opis ruchliwości w artykułach zamieszczonych na łamach „Polityki” jest bardzo uproszczony. Zwraca uwagę fakt, że awans zawodowy opisywany jest przede wszystkim w odniesieniu do okresu mierzonego od pierwszej pracy podjętej za granicą do ostatecznie zajmowanej pozycji. Nie zwraca się w takich przypadkach uwagi na kwalifikacje czy pozycję zajmowaną w kraju. Czytelnik zatem może odnieść wrażenie, iż możliwości awansu w kraju pobytu są niemal nieograniczone i w sposób doskonały realizuje on zasadę merytokracji. Tymczasem tak opisany „awans” w rzeczywistości jest wynikiem kilkuletnich zmaganiań w celu odbudowania pozycji społeczno-zawodowej zajmowanej wcześniej w Polsce w drodze doskonalenia umiejętności językowych i zdobywania dodatkowych kwalifikacji.

Podobny problem dotyczy absolwentów wyższych uczelni. Artykuły publikowane na łamach „Polityki” ukazują tę kategorię jako najbardziej upo-



śledzoną. Obok „fachowców”, którzy podejmują zatrudnienie za granicą zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, absolwenci polskich uczelni często skazani są na niskopłatną pracę dużo poniżej kwalifikacji (bar, sklep itp.). Opisy degradacji społeczno-zawodowej niemal w zupełności dotyczą tej kategorii emigrantów, ukazując to zjawisko jako pewną „normę”, kreując tym samym jedną z „wersji oficjalnych”. Tymczasem, jak wykazują liczne badania, podejmowanie niskopłatnych zajęć jest charakterystyczne dla pierwszych 6 miesięcy pobytu tych emigrantów za granicą. Po tym okresie stopniowo, właśnie na skutek doskonalenia umiejętności i zdobywania nowych kwalifikacji, osoby te obejmują pozycje zgodne z wykształceniem i kwalifikacjami. Proces ten jest oczywiście długotrwały i nie obejmuje wszystkich jednostek w tej kategorii. Jak podaje Krystyna Iglicka, w grupie emigrantów z wyższym wykształceniem w Wielkiej Brytanii, których poddała badaniu, aż 65% stanowili emigranci pracujący zgodnie ze swoimi kwalifikacjami (Iglicka 2008: 114). Wśród nich znajdowali się migranci, którzy pracowali w różnych instytucjach polonijnych, jak też ci, którzy stopniowo awansowali w strukturze zawodowej kraju przyjmującego.

### Opis cech indywidualnych i zbiorowych

W tekstach, w których pojawiają się określenia przymiotnikowe użyte w stosunku do emigrantów, przeważają określenia nacechowane pozytywnie (62%). W analizie uwzględniono również opisy konkretnych zachowań, które można ująć w formie określenia przymiotnikowego. Najczęściej pojawiające się przymiotniki nacechowane pozytywnie to: profesjonalni, ambitni, zdolni i zdeterminowani. Wśród określeń nacechowanych negatywnie najczęściej używane to: nietolerancyjni, nieuczciwi, naiwni. Inne przymiotniki użyte w tekstach przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 2.** Określenia opisujące cechy emigrantów

Określenia nacechowane pozytywnie	Określenia nacechowane negatywnie
<ul style="list-style-type: none"> <li>- profesjonalni</li> <li>- ambitni</li> <li>- zdolni</li> <li>- zdeterminowani</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- nietolerancyjni</li> <li>- nieuczciwi</li> <li>- naiwni</li> </ul>
<ul style="list-style-type: none"> <li>- uparci/wytrwali</li> <li>- pracowici</li> <li>- dobrze wykształceni</li> <li>- operatywni/zaradni</li> <li>- krytyczni</li> <li>- patrioci</li> <li>- otwarci</li> <li>- ciekawi świata</li> <li>- solidni</li> <li>- odpowiedzialni</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- brudni</li> <li>- roszczeniowi</li> <li>- nieufni</li> <li>- zakompleksieni</li> <li>- głośni</li> <li>- leniwi</li> <li>- pijani</li> <li>- wulgarni</li> <li>- nieambitni</li> <li>- sfrustrowani</li> </ul>

Określenia nacechowane negatywnie odnoszą się w szczególności do emigrantów, którzy są sprawcami i ofiarami różnych oszustw i grabieży (naiwność, nieuczciwość). Podkreśla się przede wszystkim brak przygotowania do wyjazdu, naiwność i roszczeniowość w pierwszych opisach migrantów, którzy wyjechali zaraz po 1 maja 2004 roku. Druga grupa określeń negatywnych dotyczy głównie emigrantów bezrobotnych. Określenia pozytywne odnoszą się do specjalistów i pracowników wykwalifikowanych, ludzi młodych, mobilnych, których cechuje postawa otwartości i którzy przyjmują wobec nowej rzeczywistości strategię ofensywną.

Znamienną cechą tego elementu *wizerunku* emigrantów, jakim jest zestaw cech przypisanych emigrantom jest fakt, iż cechy oceniane jako pozytywne dotyczą głównie życia zawodowego: profesjonalizm, determinacja, wytrwałość. W artykułach nie opisuje się jako pozytywnych cech związanych z życiem społecznym, politycznym (poza patriotyzmem) czy rodzinnym, pozytywnie ocenia się natomiast cechy, takie jak np. ciekawość świata. Cechy oceniane jako negatywne odnoszą się wyraźnie do określonej kategorii migrantów, których cechuje brak tolerancji, nieufność, roszczeniowość, naiwność, wysoki stopień frustracji. Są to zazwyczaj osoby, które nie potrafią odnaleźć się w nowej rzeczywistości i funkcjonują na marginesie systemu społeczno-ekonomicznego kraju przyjmującego.

### Pozostałe elementy wizerunku emigrantów poakcesyjnych

Z lektury tekstów zamieszczonych na łamach tygodnika „Polityka” niewiele dowiadujemy się na temat udziału migrantów w życiu społecznym, politycznym czy kulturalnym na emigracji. Jedynymi obszernie opisanymi elementami życia społecznego są imprezy taneczne organizowane w polskich klubach w Londynie oraz działalność stowarzyszeń polonijnych, które podejmują różnego rodzaju inicjatywy.

Dosyć szczegółowo opisano działalność stowarzyszenia Polish Professionals in London (Winnicka 2007: 30–34; 2008: 58–60), która obejmuje uczestnictwo w spotkaniach w placówkach kulturalnych i dyplomatycznych, organizowanie spotkań z polskimi politykami (Władysław Bartoszewski, Kazimierz Marcinkiewicz) oraz kreowanie pozytywnego wizerunku Polaków w społeczeństwie brytyjskim. Kolejnym stowarzyszeniem, które zostało dokładnie opisane na łamach tygodnika, jest Polish City Club w Londynie (tamże), którego celem jest wpływanie na kształt polityki w Polsce. Stowarzyszenie to podejmuje też szereg inicjatyw, takich jak projekty edukacyjne (polscy bankowcy z City w polskich uczelniach), biuro porad prawnych dla emigrantów, nauka angielskiego dla dzieci, fundacja na rzecz bezdomnych, pomoc osobom wykształconym w zdobyciu pracy zgodnie z kwalifikacjami. Dwa obszernie artykuły poświęcono uczestnictwu Polonii brytyjskiej w wyborach burmistrza Londynu. W analizowanym okresie odbyły się też polskie wybory prezydenckie i parlamentarne (2005), ich przebieg za granicami kraju



w ogóle nie został odnotowany. Ogółem problematyce życia społeczno-politycznego poświęcono jedynie 6 z 50 artykułów. Prezentowane stowarzyszenia polonijne mają zdecydowanie elitarny charakter i w żaden sposób nie są reprezentatywne jako ośrodki skupiające środowisko polonijne. W artykułach na łamach „Polityki” nie wspomina się o działalności innych ośrodków polonijnych, forach internetowych, inicjatywach, prasie polonijnej i zainteresowaniu emigrantów życiem polityczno-społecznym w kraju (choćby na przykładzie udziału w polskich wyborach parlamentarnych i prezydenckich).

Równie zdawkowo opisywany jest udział emigrantów w życiu kulturalnym. Wzmianki na ten temat dotyczą działalności klubów polonijnych, wydarzeń takich jak: wystawa polskiego malarstwa w Dublinie, występy polskich artystów, planowany festiwal kultury polskiej na Trafalgar Square w Londynie. Wzmiankuje się również spotkania z zaproszonymi artystami z Polski, działalność polskich mediów, polskiej parafii i placówek edukacyjnych, są to jednak wzmianki marginalne. Wzmianki na temat uczestnictwa w polskim życiu kulturalnym pojawiają się jedynie w 7 artykułach. Tymczasem ośrodki kulturalne, szczególnie w dużych miastach, takich jak Londyn i Dublin, posiadają szeroką ofertę kulturalną skierowaną dla Polaków, powstaje też coraz więcej inicjatyw i stowarzyszeń (np. Ars Polonia w Dublinie), które mają na celu promocję polskiej kultury zagranicą i organizację wydarzeń kulturalnych.

Tematyka dotycząca kultywowania polskich tradycji, obyczajów oraz życia religijnego, którego centrum stanowi polska parafia w dużych miastach, takich jak Londyn czy Dublin, została całkowicie pominięta w relacjach dotyczących życia na emigracji. Tym samym takie elementy kultury symbolicznej, jak chociażby obchodzenie świąt religijnych (Wielkanoc, Wigilia, Boże Narodzenie), które odgrywają niezwykle istotną rolę w polskiej kulturze, nie znajdują zainteresowania wśród autorów tekstów. Tymczasem, jak wykazują badania przeprowadzone przeze mnie wśród emigrantów polskich w Irlandii, oprawa świąt i uczestnictwo w życiu parafii polskiej w Dublinie to istotne dla respondentów elementy podtrzymywania ciągłości własnej tożsamości<sup>6</sup>. *Wizerunki* emigrantów wyłaniające się z lektury artykułów na łamach tygodnika pozbawione są zupełnie wymiaru religijnego i kulturowego (tożsamość narodowa, tradycja).

Stosunkowo niewiele dowiadujemy się z lektury artykułów publikowanych na łamach tygodnika na temat systemu wartości, postaw i wzorów zachowań emigrantów. Często informacje i opinie na ten temat nie są sformułowane wprost, można jednak wnioskować o nich na podstawie przedstawionych przykładów. Postawy prezentowane w tekstach można podzielić na dwie grupy: „wsteczne” – wyraźnie krytykowane przez autorów tekstów i „nowoczesne”, które oceniane są jednoznacznie pozytywnie. Postawy „wsteczne” opierają się na przekonaniu o wyższości własnej kultury i „rasistowskich poglądach”, chociaż nie wyjaśniono w jakich konkretnie postawach i zachowa-

<sup>6</sup> Badanie przeprowadzono w roku 2008, miało charakter jakościowy, posłużono się w nim kwestionariuszem wywiadu pogłębionego. Grupę badawczą stanowili emigranci pokoleśni w wieku 25–35 lat z wykształceniem wyższym.

niach poglądy te się ucieleśniają. Na postawę „nowoczesną” składa się kilka elementów. Są to:

- poczucie pewności siebie, przebojowość,
- rozluźnienie więzi z własną grupą narodową i identyfikacja z „kulturą europejską” (choć ma ono swoje granice: negatywnie ocenia się takie zachowania, jak „udawanie nie-Polaków”),
- entuzjastyczny stosunek do wielokulturowości,
- postawa liberalna w różnych dziedzinach życia.

Podobnie przedstawiane są wzory zachowań, które również można podzielić na „wsteczne” i „nowoczesne”. W warstwie behawioralnej jako „wsteczne” określane są takie zachowania, jak: kurczowe trzymanie się niskopłatnych zajęć w obawie przed ich utratą, bezwzględne wykorzystywanie naiwności rodaków (oszustwa, grabieże), kombinatorstwo będące echem z czasów PRL-u. Wzory zachowań, które zyskują wyraźną aprobatę autorów tekstów najczęściej przejmowane są przez emigrantów podczas pobytu za granicą. Są to takie wzory, jak: duża otwartość i życzliwość w codziennych relacjach z ludźmi, zamieszkiwanie w artystycznych dzielnicach Londynu i Dublina, spędzanie czasu wolnego w pubach w towarzystwie międzynarodowym.

Niezwykle trudno z nielicznych wzmianek wnioskować na temat systemu wartości emigrantów. Wśród wartości, którymi kierują się opisani w artykułach emigranci, wymienić można takie rdzenne wartości w kulturze polskiej, jak: rodzina, patriotyzm, przywiązanie do języka polskiego, jednak wzmiankowane są one niejako na marginesie głównego nurtu debaty (Dyczewski 1995: 63). Główną oś aksjologiczną wyznaczają dwa bieguny przebiegające od „sukcesu”, przez co rozumie się przede wszystkim sukces ekonomiczny, zawodowy, do „porażki”, którą rozumie się jako niewykorzystanie szansy jaką stawia przed emigrantem zagranica. Jedynie 8 z 50 artykułów pozwala na poznanie wartości, postaw i wzorów zachowań emigrantów poakcesyjnych.

W tekstach poświęconych relacjom rodzinnym i towarzyskim (9 artykułów) wskazuje się przede wszystkim na problem rozluźnienia więzi z ojczystym krajem, rozłąki z rodziną, współmałżonkiem, dziećmi i przyjaciółmi. Rozłąka ta w wielu przypadkach prowadzi do rozbitcia małżeństw, rozwodów i powstania zjawiska „eurosierot”, które opisano w osobnym artykule (Winnicka 2007: 34–40). Poza dwoma wzmiankami w artykułach na łamach tygodnika nie podaje się przykładów utrzymywania silnych więzi z krajem ojczystym. Poza jedną wzmianką o małżeństwach międzynarodowych nie dowiadujemy się również niczego na temat nowych więzi jakie nawiązują emigranci w kraju przyjmującym. Równie zdawkowo potraktowano zagadnienie sieci migracyjnych (jedynie 5 artykułów), zwracając jedynie uwagę na ich funkcje polegające na zdobywaniu praktycznych informacji przed wyjazdem oraz wsparcie podczas pierwszych kroków w obcym środowisku. Takie przedstawienie relacji i więzi między emigrantami a krajem pochodzenia sugeruje czytelnikom, iż emigranci poakcesyjni całkowicie zrywają kontakty z rodzinnym krajem, jednocześnie nie do końca potrafiąc utrzymać pozytywne więzi z rodakami za granicą. Tymczasem wiele badań wskazuje na bardzo silne więzi polskich emigrantów z krajem ojczystym, co znajduje swoje od-

zwierciedlenie w częstotliwości kontaktów (telefonicznych, internetowych), wizyt w Polsce oraz deklarowanej chęci powrotu do kraju (Iglicka 2008: 122). Ponadto publicyści „Polityki” nie dostrzegają siły więzi sieci migracyjnych, które są bardzo dobrze rozwinięte i w świetle dotychczasowych badań stanowią najważniejszy czynnik, który wpływa pozytywnie na znalezienie pierwszej pracy przez nowych migrantów (tamże: 113).

Bardzo zdawkowo potraktowano też problemy związane z adaptacją (4 artykuły) i integracją (11 artykułów) polskich emigrantów w społeczeństwach krajów przyjmujących, wskazując jedynie na bariery, jakie utrudniają obydwie te procesy. Są to takie bariery, jak: odmienny system wartości, wzory zachowania, styl życia, język, klimat, struktura społeczna, stereotypy na temat Polaków funkcjonujące w tych społeczeństwach. Poza ogólnikami, czy stereotypowymi opisami, nie dowiadujemy się z lektury artykułów jak przebiega proces adaptacji emigrantów w nowym środowisku, jak kształtują się relacje z rdzennymi mieszkańcami krajów przyjmujących.

### **Kto jest autorem opinii na temat emigrantów poakcesyjnych?**

Z analizy treści tekstów publikowanych na łamach tygodnika „Polityka” wynika, iż w 17 z nich (34%) przytoczono wyniki badań prowadzonych przez ośrodki i instytucje badawcze w kraju i za granicą. Do najczęściej cytowanych należą badania Ośrodka Badań nad Migracjami przy Uniwersytecie Warszawskim (Marek Okólski), Centrum Stosunków Międzynarodowych (Krystyna Iglicka) oraz Centrum Badań nad Nacjonalizmem, Etnicznością i Wielokulturowością przy Uniwersytecie w Surrey w Wielkiej Brytanii (Michał P. Garapich). Cytowane są również wyniki badań przeprowadzonych przez CBOS, GUS, Pentor oraz badania internetowe. Wyniki badań cytuje się głównie w raportach, sprawozdaniach i obszernych artykułach publicystycznych. Badania te jednak często przedstawiane są wrywkowo i niesystematycznie, a ich interpretacja bywa powierzchowna. Przeważają zdecydowanie te badania, które dotyczą ekonomicznych aspektów ostatniej fali emigracji. Tendencję tą potwierdza analiza autorów opinii cytowanych w tekstach. W 27 artykułach (54%) pojawiają się opinie ekspertów, połowa artykułów zawiera opinie samych emigrantów, zaledwie 4 artykuły zawierają opinię dziennikarzy/publicystów, tylko jeden artykuł cytuje opinię przedstawiciela Kościoła. Wśród specjalistów zdecydowanie dominują ekonomiści (10 cytatów), następnie psychologowie (5 cytatów) i dopiero na trzecim miejscu socjologowie (3 cytaty).

Zdecydowana większość analizowanych tekstów (33 artykuły) nie zawiera odniesień do konkretnych badań, lub nie ujawniono w nich źródeł prezentowanych danych. Opinie formułowane w tych artykułach są zatem autorskimi wypowiedziami samych dziennikarzy i publicystów.

## Wizerunek czy wizerunki? Wnioski końcowe

Szczegółowa analiza zawartości i treści artykułów podejmujących tematykę emigracji poakcesyjnej publikowanych na łamach tygodnika „Polityka” pozwala na sformułowanie następujących wniosków:

1. Wizerunek emigrantów poakcesyjnych jest niespójny, stąd zamiast o jednym *wizerunku* należy raczej mówić o kilku *wizerunkach* różnych kategorii emigrantów. W opisach cech emigrantów pojawiają się elementy sprzeczne, takie jak: otwarci – nietolerancyjni, pracowici – leniwi itd. Opisy postaw również zawierają elementy sprzeczne, np. postawa braku otwartości oparta na przekonaniu o wyższości własnej kultury, a z drugiej strony entuzjastyczny stosunek do wielokulturowości.
2. Cechą wspólną *wizerunków* emigrantów poakcesyjnych jest przedstawianie czynników ekonomicznych jako determinanty wszelkich zachowań ludzkich. Taki sposób ukazania emigrantów wpisuje się w koncepcję racjonalnego „homo oeconomicus”, w tym sensie wizerunki emigrantów są „jednowymiarowe”. Jako główne czynniki determinujące wyjazd za granicę przedstawia się czynniki ekonomiczne. W opisach życia emigrantów brakuje zainteresowania kulturą, religią, dobrem wspólnym (udział w życiu społeczno-politycznym); brakuje też opisów obrazujących system wartości. *Wizerunki* emigrantów zatem pozbawione są wymiaru społeczno-politycznego, kulturowego i religijnego, dominuje wymiar ekonomiczny.
3. W analizowanych artykułach przedstawione są jedynie wybrane kategorie społeczno-zawodowe. Są to: specjaliści, robotnicy wykwalifikowani, robotnicy niewykwalifikowani, osoby studiujące lub absolwenci wyższych uczelni.
4. Wizerunek każdej z tych kategorii można opisać za pomocą funkcjonujących w polskim społeczeństwie stereotypów. Są to następujące stereotypy:
  - a) „**magister na zmywaku**” – dotyczy absolwentów wyższych uczelni, którzy podejmują zagranicą niskopłatną, niewymagającą kwalifikacji pracę (kelner, barman, sprzedawca, sprzątaczką itp.). Większość przykładów przebiegu karier zawodowych emigrantów na łamach tygodnika „Polityka” zawiera opis degradacji społeczno-zawodowej. Ten kierunek ruchliwości horyzontalnej przedstawia się jako normę w przypadku absolwentów polskich uczelni.
  - b) „**polski hydraulik**” – stereotyp ten dotyczy fachowców z wykształceniem zasadniczym lub średnim, których cechuje profesjonalizm, pracowitość. Wyjazd za granicę traktują oni w kategoriach długoterminowych, pracują kilkanaście godzin dziennie, żyjąc bardzo skromnie, często w spartańskich warunkach, dążąc do maksymalizacji kapitału oszczędności, nie są oni zainteresowani udziałem w życiu społecznym i kulturowym na emigracji.
  - c) „**polski lekarz**” – dotyczy specjalistów, doskonale wykształconych, posiadających wysokie kwalifikacje i cenne doświadczenie. Powodem ich wyjazdu są przede wszystkim niesprzyjające warunki pracy w kraju

i brak możliwości pełnego rozwoju zawodowego co powoduje frustrację. Specjaliści oceniani są bardzo wysoko w nowym środowisku pracy, w pełni korzystają z otwierających się przed nimi możliwości dalszego kształcenia i rozwoju kariery zawodowej, cechuje ich postawa kosmopolityczna.

- d) „**młodzi, piękni**” – dotyczy osób studiujących lub absolwentów szkół wyższych bez doświadczenia zawodowego. Obok czynników ekonomicznych istotnym czynnikiem wpływającym na decyzję o wyjeździe jest ciekawość innej kultury, chęć poznania życia w odmiennym społeczeństwie, zdobycia nowych doświadczeń. Cechuje ich otwartość, entuzjazm w stosunku do wielokulturowości, kosmopolityzm, nomadyzm.
5. W tekstach opisujących postawy i wzorce zachowań migrantów pozytywnie (jako „nowoczesne”) ocenia się postawy oparte na wartościach liberalnych, przebojowości, dążeniu do indywidualnego sukcesu. Postawy nawiązujące do tradycji, oparte na aktywnym uczestnictwie w systemie społeczno-politycznym i kulturalnym kraju pochodzenia nie są w ogóle prezentowane w tekstach zamieszczonych na łamach „Polityki”.

Odwołując się do programu badań brytyjskich studiów kulturowych, można stwierdzić, iż *wizerunki* emigrantów poakcesyjnych silnie korelują z linią ideologiczną pisma. Emigrant poakcesyjny zredukowany zostaje do wymiaru *homo oeconomicus*, a kierunek jego działań wyznaczają dwa punkty: „sukces” i „porażka”, jest istotą pozbawioną wymiaru społecznego, kulturalnego i religijnego, bardzo luźno związaną ze zbiorowością i kulturą w której przyszedł na świat i w której się wychował.

## Literatura

- Adorno T.W., Horkheimer M., *Przemysł kulturalny. Oświecenie jako masowe oszczerstwo*, [w:] *Dialektyka Oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, tłum. M. Łukasiewicz, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1994.
- Barker Ch., *Cultural Studies. Theory and Practice*, Sage Publications, London 2008.
- Dyczewski L., *Kultura polska w procesie przemian*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1995.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M., *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.
- Gramsci A., *Pisma wybrane*, t. 1, Książka i Wiedza, Warszawa 1961.
- Hall S., Critcher C., Jefferson T., Clarke J., Roberts B., *Policing the Crisis*, Macmillan, London 1978.
- Iglicka K., *Kontrasty migracyjne Polski. Wymiar transatlantycki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Solska J., *Na walizkach*, „Polityka” 2007, nr 39 (2622).
- Winnicka E., *Eurosieroty*, „Polityka” 2007, nr 46 (2629).
- Winnicka E., *Życie pozagiełdowe*, „Polityka” 2007, nr 51 (2634).
- Winnicka E., *Polak daje głos*, „Polityka” 2008, nr 18 (2652).
- Wright E.O., *Classes*, Thetford, London 1985.